

NOWA WERSJA MI-17 DLA WOJSK SPECJALNYCH [ANALIZA]

Zakłady w Ułan-Ude wyprodukowały pierwszy egzemplarz śmigłowca Mi-171Sz-NW, który stanowi efekt doświadczeń płynących m.in. z działań w Syrii. Maszynę zaprezentowano na wystawie HeliRussia 2018, posiada ona silne uzbrojenie oraz nowoczesną, cyfrową awionikę. Jest to wojskowy odpowiednik cywilnej wersji Mi-171A2.

Śmigłowiec zaprezentowany na HeliRussia 2018 miał swoją premierę podczas ubiegłorocznego salonu lotniczego MAKS-2017, stanowi prawdopodobnie ostatnie stadium rozwoju rodziny Mi-8/Mi-17. Sami Rosjanie zapowiadają, że w swoich siłach zbrojnych Mi-8 zaczną powoli zastępować maszynami Mi-38. Prototyp śmigłowca oblatano w 2015 roku, jego wprowadzenie do służby planowano na rok bieżący, ale wiele wskazuje na to, że rosyjska armia jeszcze przez dekadę lub dwie polata na Mi-8AMTSz-W i pokrewnych maszynach.

Eksportowy Mi-171Sz-NW to śmigłowiec promowany przez koncern Russian Helicopters jako propozycja dla wojsk specjalnych i innych wysokomobilnych formacji. Ma on zapewniać zarówno duże możliwości transportowe, jak i siłę ognia, a także możliwość operowania w każdych warunkach. Od starszych wersji odróżnia go przede wszystkim zastosowanie rozwiązań pochodzących z programu Mi-38.

Chodzi tu przede wszystkim o nowe podwozie, lepiej pochłaniające energię, jak również łopaty wirnika nośnego oraz czteropłatowe śmigło ogonowe w nietypowym układzie „X”, zastosowanym m.in. w Mi-38 i Mi-28N. Zastąpiło ono stosowane w starszych wersjach symetryczne śmigło trzyłopatowe. Jeśli chodzi o napęd, tu również, zamiast dobrze znanego silnika rodziny TW-3-117, wykorzystano nowszą jednostkę napędową KW-2500, taką samą jak w śmigłowcach Mi-28NM, czy Ka-52. Pod tym względem Mi-171Sz-NW, podobnie jak w zakresie awioniki, zdaje się być odpowiednikiem cywilnego Mi-171A2. Dzięki zmianom w układzie napędowym i budowie wirnika poprawiono osiągi maszyny, zarówno w zakresie udźwigu, jak też działania w gorącym klimacie na dużych wysokościach.



Dwie głowice optoelektroniczne pod nosem Mi-171Sz-NW, opancerzenie kabiny oraz lina desantowa. Fot. Rostec

Awionika Mi-171Sz-NW obejmuje cztery wielofunkcyjne wyświetlacze i układ nawigacyjny oparty na systemach GLONASS/GPS oraz cyfrowego autopilota i komputer pokładowy, umożliwiające np. zaprogramowanie trasy wg. punktów zwrotnych. Podobny system wykorzystywany jest również w nowej wersji arktycznej śmigłowca Mi-8AMTSZ-WA wprowadzonej na uzbrojenie Floty Północnej. Ucyfrowienie maszyny umożliwiło zredukowanie załogi z trzech do dwóch osób. Śmigłowiec jest dostosowany do lotów z użyciem gogli NVG, jak również do lotów w dowolnych warunkach wg. wskazań przyrządów.

Pod nosem maszyny można zauważyć dwie niezależne, stabilizowane głowice optoelektroniczne. Jedna z nich wyposażona jest w system obserwacyjny działający w świetle widzialnym i podczerwieni, natomiast druga to element systemu obserwacyjno-celowniczego dla uzbrojenia pokładowego i posiada również opcję termowizji oraz laserowy wskaźnik celów dla pocisków kierowanych.

Uzbrojenie śmigłowca przenoszone jest na sześciu węzłach, które mogą służyć do podwieszenia szerokiej gamy środków bojowych. Na dwóch zewnętrznych węzłach można podwiesić maksymalnie 8 kierowanych laserowo pocisków 9M120 Ataka, które występują m.in. w wariantach termobarycznym lub przeciwpancernym z głowicą tandemową. Prezentowany egzemplarz miał również podwieszane dwie bomby lotnicze o masie 250 kg oraz zasobnik z działkiem GSZ-23L kalibru 23 mm i wieloprowadnicową wyrzutnię B8W20 z 80 mm rakietami niekierowanymi S-8. Całość uzupełniały cztery karabiny maszynowe 12,7 mm typu Kord, które sukcesywnie zastępują w rosyjskiej armii km NSW. Dwa Kordy zostały zamocowane w specjalnych zasobnikach ponad pylonami z uzbrojeniem, natomiast dwa kolejne w opancerzonych stanowiskach w drzwiach bocznych maszyny. Możliwe jest również zainstalowanie dwóch karabinów maszynowych na tylnej rampie.



Uzbrojenie śmigłowca jest zróżnicowane i bogate. Obejmuje kierowane i niekierowane rakiety, bomby, działka oraz karabiny maszynowe. Fot. Rostec

Warto tu wspomnieć o znacznym podniesieniu poziomu bezpieczeństwa Mi-171Sz-NW względem starszych modeli Mi-8/Mi-17. Kewlarowe elementy opancerzenia posiada nie tylko kokpit, ale również kabina ładunkowa, która jest osłonięta do poziomu okien bocznych. Ruchome elementy opancerzenia chronią również strzelców, a zamiast standardowych ławek desant może otrzymać siedzenia pochłaniające energię uderzenia. W maszynie zastosowano również samouszczelniające się zbiorniki i nowszy typ systemu gaśniczego. Silniki wyposażono w układ rozpraszający gazy wylotowe, natomiast aktywną ochronę przed, szeroko obecnie stosowanymi na polu walki, pociskami kierowanymi zapewnia rosyjski system President-S oraz potrójne bloki wyrzutni pułapek termicznych na obu bokach kadłuba.

Możliwości transportowo-desantowe śmigłowca są porównywalne ze starszymi modelami, choć zmiany w układzie napędowym mają wpływać na dynamikę lotu i jego prędkość przelotową, która wzrosła do 260 km/h. Prezentowany egzemplarz wyposażono w wyciągarkę i zawiesia dla lin desantowych w drzwiach bocznych kabiny. Na tylnej rampie znalazł się natomiast lekki pojazd wysokiej mobilności Chaborz M-3 produkcji ceczeńskiej.



Czeczeński pojazd Chaborz M-3 na rampie śmigłowca. Fot. Rostec

Śmigłowiec Mi-171Sz-NW jest propozycją przede wszystkim dla odbiorców zagranicznych, blisko związanych z Rosją lub też potencjalnych użytkowników cywilnych maszyn Mi-171A2, z którymi posiada on wiele wspólnych rozwiązań. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że Mi-171A2 uzyskał już certyfikat i na targach HeliRussia 2018 uroczyście przekazano pierwszemu użytkownikowi dwa egzemplarze tej maszyny.

Pomimo deklaracji koncernu Russian Helicopters o „szerokim zainteresowaniu delegacji sił zbrojnych z całego świata” prezentowanym Mi-171Sz-NW, brak jest informacji na temat zamówień. Dotyczy to zarówno odbiorców zagranicznych, jak też sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Jest jednak niewykluczone, że wybrane rozwiązania wykorzystane i testowane w tym prototypie znajdą zastosowanie w maszynach dostarczanych siłom zbrojnym, ze szczególnym uwzględnieniem Floty Północnej oraz wojsk specjalnych. W tym zakresie sygnałem może być pewna zgodność zastosowanych rozwiązań z dostosowanym do warunków arktycznych Mi-8AMTSZ-WA.